

II Niedziela zwykła w roku C:

J 2,1-11

Augustyn: *Jeszcze nie przyszła godzina moja*, jakby mówił: Tam rozpoznam ciebie, gdy zaczniesz wisieć na krzyżu moje człowieczeństwo, którego ty jesteś matką. Powierzył bowiem matkę uczniowi Ten, który miał umrzeć przed matką i przed jej śmiercią zmartwychwstać (...) Czemu mówi: *Jeszcze nie przyszła godzina moja?* Ponieważ miał władzę nad czasem, gdy miał umrzeć, lecz nie było jeszcze odpowiednie, aby użyć teraz tej władzy. Trzeba było powołać uczniów, zwiastować królestwo niebieskie, uczynić cuda, ujawnić boskość Pana w cudach, a człowieczeństwo w śmierci. A gdy już osądził, iż wystarczy, nadeszła godzina, nie z konieczności, lecz dobrowolnie, nie z przymusu, lecz z władzy.

Jan Chryzostom: Następnie z powodu czci dla matki, aby nie wydawało się, iż się jej sprzeciwia, aby też nie zawstydzić jej przed obecnymi; doprowadziła bowiem do Niego sługi, aby prośba była składana przez wielu, i dlatego mówi się: *Rzecz matka jego sługom: Cokolwiek wam powie, czyńcie.*

Beda: Jakby mówiła: Chociaż wydaje się odmawiać, to jednak uczyni. Wiedziała bowiem matka, że jest troskliwy i miłosierny.

Jan Chryzostom: *Rzecz im Jezus: Napełnijcie stągwie wodą. I napełnili je aż do wierzchu. Lecz czemu nie uczynił cudu, zanim napełnili stągwie?* Byłoby to jeszcze bardziej niezwykle, ponieważ czym innym jest zmienić jedną substancję w drugą, a czym innym stworzyć ją z niczego. Byłoby to wprawdzie cudowniejsze, lecz nie wydawałoby się takie dla wielu (...) Nie sam Chrystus zaczerpnął wody, a potem pokazał wino, lecz nakazuje to uczynić sługom, aby byli świadkami tego, co uczynił. Dlatego mówi się: *I rzecze im Jezus: Zaczerpnijcie teraz, i zanieście gospodarzowi wesela (...)* Ponieważ niektórzy mogliby mówić, iż goście weselni byli już nietrzeźwi, a ich smak osłabiony, tak, iż nie wiedzieliby czy piją wino czy wodę, a ci, którym powierzono służbę przy gościach, byli bardzo uważni, jedno mając staranie, by wszystko odpowiednio i właściwie było spełniane, dlatego też na świadectwo tego, co się stało, mówi Pan: *zanieście gospodarzowi wesela*, gdyż miał dobry smak, a nie mówi zaś: *Zanieście uczującym.*

Hilary: *A gospodarz wesela skosztował wody, która stała się winem, a nie wiedział, skąd było (lecz wiedzieli słudzy, którzy wodę czerpali), woła oblubieńca gospodarz wesela.* Nie zniknęła natura wody, a pojawił się smak wina. Nie przez wlanie mocniejszego zyskało to, co było słabsze, lecz zniknęło to, co było, a pojawiło się to, czego wcześniej nie było.

Jan Chryzostom: Pan chciał, aby stopniowo poznawano moc jego cudów. Dlatego nie objawia sam tego, co się stało, ani też gospodarz nie przywołuje sług, lecz oblubieńca, który mógł najwięcej wiedzieć o tym, co się stało. Chrystus nie uczynił zwykłego wina, ale najlepsze. Dlatego mówi się: *i rzecze mu: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy podlejsze; ty zaś dobre wino zachowałeś aż do tego czasu! (...)* Ten początek cudów uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Wtedy bowiem cuda należało czynić, gdy uczniowie już byli zebrani i uważali na to co się dzieje.

Augustyn: Ten cud z wodą, która stała się winem, nie jest dziwny dla tych, którzy wiedzą, iż uczynił go Bóg. W tym dniu uczynił on w stągwiach to, co czyni każdego roku w winogronach. Lecz ciąga obecność tego pozbawia zdumienia. Dlatego Bóg zachował dla siebie niezwykłość tego, co czyni, aby jakby śpiących ludzi cudownie pobudzić do oddawania mu czci. Dlatego mówi się: *i objawił chwałę swoją.*

Alkuin: Ponieważ On jest królem chwały, który zmienia żywy.

Jan Chryzostom: Chociaż bowiem wielu nie poznało wtedy tego cudu, to jednak wszyscy mieli o nim usłyszeć. Mówi się dalej: *i uwierzyli weń uczniowie jego.* Oni bowiem winni wierzyć łatwiej i z uwagą patrzeć na to co się dokonywało.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

1. Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa.
2. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów.
3. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: Nie mają już wina.
4. Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?
5. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.
6. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary.
7. Rzekł do nich Jezus: Napełnijcie stągwie wodą! I napełnili je aż po brzegi.
8. Potem do nich powiedział: Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu! Oni zaś zanieśli.
9. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego
10. i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory.
11. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

1 Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa.

Rdz 1,27-28 Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi».

Rdz 2,18-25 Potem Pan Bóg rzekł: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc». Ulepiwszy z gliny wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby przekonać się, jaką on da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę „istota żywa”. I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale nie znalazła się pomoc odpowiednia dla mężczyzny. Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pograżył się w głębokim śnie, i gdy spał wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: «Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta». Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem. Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu.

Prz 18,22 Kto znalazł żonę - dobro znalazł i zyskał łaskę u Pana.

Prz 19,14 Dom i bogactwo dziedzictwem po przodkach, lecz żona rozsądna darem od Pana.

Ef 5,29-32 Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus - Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.

1 Tm 4,1-3 Duch zaś otwarcie mówi, że w czasach ostatnich niektórzy odpadną od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów. Stanie się to przez takich, którzy obłudnie kłamią, mają własne sumienie napiętnowane. Zabraniają oni wchodzić w związki małżeńskie, nakazują powstrzymać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę.

Hbr 13,4 We czci niech będzie małżeństwo pod każdym względem i łoże nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołożników osądzi Bóg.

2 Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów.

Łk 7,33-35 Przyszedł bowiem Jan Chrzciel: nie jadł chleba i nie pił wina; a wy mówicie: „Zły duch go opętał”. Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije; a wy mówicie: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników”. A jednak wszystkie dzieci mądrości przyznały jej słusność.

1 Kor 10,31 Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie

Kol 3,17 I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.

Ap 3,20 Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto postyszy mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieszerał, a on ze Mną.

Mt 10,40-42 Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody».

Mt 25,40.45 A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.

Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”.

3 A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina».

Pnp 1,2-4 Niech mnie ucałuje pocałunkami swych ust! Bo miłość twa przedniejsza od wina. Woń tych pachnideł słodka, olejek rozlany - imię twe, dlatego miłują cię dziewczęta. Pociągnij mnie za sobą! Pobiegijmy! Wprowadź mnie, królu, w twe komnaty! Cieszyć się będziemy i weselić tobą, i sławić twą miłość nad wino; jakże słusznie cię miłują!

Pnp 8,6-7 Połóż mię jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu, bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak Szeol, żar jej to żar ognia, płomień Pański. Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki. Jeśli by kto oddał za miłość całe bogactwo swego domu, pogardzą nim tylko.

dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim.

J 1,14 A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Iz 25,6-9 Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zasłonę, zapuszczoną na twarz wszystkich ludów, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, odejmie hańbę od swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł. I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność: cieszymy się i radujmy z Jego zbawienia!

Mk 2,19-20 Jezus im odpowiedział: «Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć.

1 J 5,11-13 A świadectwo jest takie: że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia. O tym napisałem do was, którzy wierzyacie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.

Św. Tomasz z Akwinu, Atena aurea

Jan Chryzostom: Ponieważ Pan znany był w Galilei, zaprosili go na wesele. Dlatego mówi się: *Były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej (...)* Zapraszają Chrystusa nie jako kogoś wielkiego, lecz jako kogoś sobie znanego i jednego z wielu. Stwierdza to Ewangelista, mówiąc: *a była tam matka Jezusowa.* Tak samo bowiem zaprosili matkę jak i syna. Dlatego mówi się: *Wezwany też był na gody i Jezus i uczniowie jego,* i przybył na nie. Nie zważał Chrystus na swoją godność, lecz na nasz pożytek.

Beda: To, iż zechciał przybyć na gody, zgodnie z literą tekstu, umacnia wiarę wierzących (...) Gdyby bowiem była jakaś zmaza w nieskalaności małżeństwa i czystości godów, to Pan nigdy by nie zechciał przybyć na nie. Zaproszony na wesele, ozdabia je działaniem swej mocy (...) Nie bez powodu mówi się, iż gody miały miejsce trzeciego dnia. Pierwszy bowiem dzień to czas przed Prawem, gdy żyli patriarchowie. Drugi to dzień pod Prawem, spisany przez proroków. Trzeci dzień to dzień łaski, wypełniony orędziami ewangelistów, gdy świat rozblysnął światłem, skoro Pan pojawił się cieleśnie (...) Gdy Chrystus został zaproszony na wesele, zabrakło wina, aby przez wino przez Niego samego uczynione została objawiona chwała spoczywająca na Synu człowieczym. Dlatego mówi się: *A gdy zabrakło wina, rzekła matka Jezusowa do niego: Wina nie mają.*

Jan Chryzostom: Należy zaś zastanowić się, czemu matce przyszło do głowy pomyśleć coś niezwykłego o swoim synu. Wcześniej bowiem nie uczynił cudu, skoro mówi się: *Ten początek cudów uczynił Jezus.* Lecz Chrystus zaczął być objawiany i od Jana Chrzciela i przez to, co mówił do swoich uczniów. Lecz przede wszystkim samo jej poczęcie, i to, co wydarzyło się przy narodzeniu, wywołały najwyższy podziw nad tym dzieckiem. Dlatego Łukasz ewangelista mówi: *„A matka jego zachowywała wszystkie te słowa w sercu swoim”.*

Jan Chryzostom: Chrystus mówi: *I rzece jej Jezus: Co mnie i tobie niewiasto? Lecz i z innego jeszcze powodu to mówi, mianowicie aby cuda, które się działy, nie wydawały się podejrzone (prosić o nie winni ci, którzy ich potrzebowali, nie zaś matka), chciał Chrystus pokazać, iż wszystko dzieje się we właściwym czasie, nie czyni wszystkiego od razu, z czego powstałoby zamieszanie. Dlatego mówi: *Jeszcze nie przyszła godzina moja,* to znaczy, jeszcze nie poznali mnie ci, którzy tutaj są.*

10 i powiedział do niego: «Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory».

Prz 9,1-6.16-18 Mądrość zbudowała sobie dom i wyciosała siedem kolumn, nabiła zwierząt, namieszała wina i stół zastawiła. Służące wysłała, by wołały z wyżynnych miejsc miasta: «Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie». Do tego, komu brak mądrości, mówiła: «Chodźcie, nasycie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam. Odrzućcie głupotę i żyjcie, chodźcie drogą rozważli!» ... «Niech zboczy tu niedoświadczony» - odzywa się do tego, komu brak mądrości: «Przyjemna jest woda kradziona, chleb wzięty skrycie jest smaczny». Nie myśli się o tym, że tam bawią zmarli, jej zaproszeni - w głębinach Szeolu.

Ap 7,16-17 Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu».

11 Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

Wj 7,19-21 Pan powiedział do Mojżesza: «Mów do Aarona: Weź laskę swoją i wyciągnij rękę na wody Egiptu, na jego rzeki i na jego kanały, i na jego stawy, i na wszelkie jego zbiorowiska wód, a zamienia się w krew. I będzie krew w całej ziemi egipskiej, w naczyniach drewnianych i kamiennych». Mojżesz i Aaron uczynili tak, jak nakazał Pan. Aaron podniósł laskę i uderzył nią wody Nilu na oczach faraona i sług jego. Woda Nilu zamieniła się w krew. Ryby rzeki wyginęły, a Nil zaczął wydawać przykrą woń, tak, że Egipcjanie nie mogli pić wody z Nilu. Krew była w całym kraju egipskim.

J 2,23 Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił.

J 3,1-3 Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego».

J 14,9-11.13 Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: „Pokaż nam Ojca?” Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadał od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła! ... A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu.

J 20,30-31 I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

Łk 23,8-9 Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział.

Dz 2,22-24 Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego

Ps 104,14-15 Każesz rosnać trawie dla bydła i roślinom, by człowiekowi służyły, aby z roli dobywał chleb i wino, co rozwesela serce ludzkie, by rozpogadzać twarze oliwą, by serce ludzkie chleb krzepił.

Koh 9,7 W weselu chleb swój spożywaj i w radości pij swoje wino! Bo już ma upodobanie Bóg w twoich czynach.

Syr 31,27-28 Wino dla ludzi jest życiem, jeżeli pić je będziesz w miarę. Jakież ma życie ten, który jest pozbawiony wina? Stworzone jest ono bowiem dla rozweselenia ludzi. Zadolenie serca i radość duszy daje wino pite w swoim czasie i z umiarkowaniem.

Iz 55,1 O, wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, dalejże, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę - na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw.

Mk 2,22 Nikt też młodego wina nie wlewa do starych bukłaków. W przeciwnym razie wino rozerwie bukłaki; i wino przepadnie, i bukłaki. Lecz młode wino należy wlewać do nowych bukłaków.

Mt 26,27-29 Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego».

Flp 4,6 O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganu z dziękczynieniem!

4 Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?»

Rdz 3,14-15 Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę».

19,26-27 Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

J 7,6-8 Powiedział więc do nich Jezus: «Dla Mnie stosowny czas jeszcze nie nadszedł, ale dla was - zawsze jest do rozporządzenia. Was świat nie może nienawidzić, ale Mnie nienawidzi, bo Ja o nim świadczę, że źle są jego uczynki. Wy idźcie na święto; Ja jeszcze nie idę na to święto, bo czas mój jeszcze się nie wypełnił».

J 12,23-28 Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcie, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcie, wsław Twoje imię!». Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wsławiłem i jeszcze wsławię».

J 13,1-5 Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłowal. W czasie wieczerzy, gdy

diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

J 17,1-4 To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania.

5 *Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie».*

Rdz 41,55 Ale kiedy i w Egipcie głód zaczął się dawać we znaki, ludność domagała się chleba od faraona. Wtedy faraon mówił do wszystkich Egipcjan: «Udajcie się do Józefa i, co on wam powie, czyńcie».

J 15,12-14 To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.

Łk 5,3-6 Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wypłyn na głębię i zarzuć sieć na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieć». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać.

Łk 6,46-49 Czemu to wzywacie Mnie: „Panie, Panie!”, a nie czynicie tego, co mówię? Pokażę wam, do kogo podobny jest każdy, kto przychodzi do Mnie, słucha słów moich i wypełnia je. Podobny jest do człowieka, który buduje dom: wkopał się głęboko i fundament założył na skale. Gdy przyszła powódź, potok wezbrany uderzył w ten dom, ale nie zdołał go naruszyć, ponieważ był dobrze zbudowany. Lecz ten, kto słucha, a nie wypełnia, podobny jest do człowieka, który zbudował dom na ziemi bez fundamentu. Gdy potok uderzył w niego, od razu runął, a upadek jego był wielki».

Hbr 5,7-9 Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

6 *Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary.*

Mk 7,2-5 I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Dlaczego Twój uczeni nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?» Odpowiedział im: Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi.

7 *Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!» I napełnili je aż po brzegi.*

Lb 21,6-9 Zesłał więc Pan na lud węże o jądzie palącym, które kąsały ludzi, tak że wielka liczba Izraelitów zmarła. Przybyli więc ludzie do Mojżesza mówiąc: «Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże». I wstał się Mojżesz za ludem. Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: «Sporządź węże i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu». Sporządził więc Mojżesz węże miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzal na węże miedzianego, zostawał przy życiu.

2 Kr 5,10-14 Elizeusz zaś kazał mu przez posłańca powiedzieć: «Idź, obmyj się siedem razy w Jordanie, a ciało twoje będzie takie jak poprzednio i staniesz się czysty!» Rozgniewał się Naaman i odszedł ze słowami: «Przecież myślałem sobie: Na pewno wyjdzie, stanie, następnie wezwie imienia Pana, Boga swego, poruszywszy ręką nad miejscem chorym i odejmie trąd. Czyż Abana i Parpar, rzeki Damaszku, nie są lepsze od wszystkich wód Izraela? Czyż nie mogłem się w nich wykapać i być oczyszczonym?» Pełen gniewu zawrócił, by odejść. Lecz słudzy jego przybliżyli się i przemówili do niego tymi słowami: «Gdyby prorok kazał ci spełnić coś trudnego, czy byś nie wykonał? O ileż więc bardziej, jeśli ci powiedział: Obmyj się, a będziesz czysty?» Odszedł więc Naaman i zanurzył się siedem razy w Jordanie, według słowa męża Bożego, a ciało jego na powrót stało się jak ciało małego dziecka i został oczyszczony.

J 14,12-17 W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?» I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: «Idźcie do miasta, a spotka was człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiecie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujecie dla nas». Uczniowie wybrali się i przyszedli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę. Z nastaniem wieczoru przyszedł tam razem z Dwunastoma.

8 *Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli.*

Prz 3,5-6 Z całego serca Bogu zaufaj, nie polegaj na swoim rozsądku, myśl o Nim na każdej drodze, a On twe ścieżki wyrówna.

Rz 13,7 Oddajcie każdemu to, mu się należy: komu podatek - podatek, komu cło - cło, komu uległość - uległość, komu cześć - cześć.

9 *A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego*

J 7,16-18 Odpowiedział im Jezus mówiąc: «Moja nauka nie jest moją, lecz Tego, który Mnie posłał. Jeśli kto chce pełnić Jego wolę, pozna, czy nauka ta jest od Boga, czy też Ja mówię od siebie samego. Kto mówi we własnym imieniu, ten szuka własnej chwały. Kto zaś szuka chwały Tego, który go posłał, ten godzien jest wiary i nie ma w nim nieprawości.

Ps 119,100 Jestem roztropniejszy od starców, bo zachowuję Twoje postanowienia.